

**Sygn. akt II K 257/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2019 r.

Sąd Rejonowy w P. II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Krupska-Świstak

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Duraj

przy udziale Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2019 r. sprawy

**G. M. (1)**

**syna M., I. z domu S.**

**urodzonego (...) w K.**

oskarżonego o to, że:

w okresie od 25 stycznia 2018 roku do 6 grudnia 2018 roku w miejscowości (...), gm. (...), pow. (...), woj. (...), uchylał się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego w kwocie po 200 zł miesięcznie na rzecz córki K. G., określonego i potwierdzonego co do wysokości prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w P. Sygn. Akt III RC (...) z dnia 6 października 2003 r., przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych

tj. o czyn z art. 209 § 1a kk

orzeka

- oskarżonego G. M. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu z tą zmianą, iż z jego opisu eliminuje zwrot „przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych”, a przestępstwo kwalifikuje z art. 209 § 1 kk i za to na podstawie art. 209 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania oraz wymierza mu 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty.

## UZASADNIENIE

Oskarżony G. M. (1) ma troje dzieci z różnych matek, a jednym z nich jest urodzona (...) K. G., do której ojcostwa nigdy się nie poczuwał. Tego przeświadczenia nie zmienił nawet wyrok ustalający ojcostwo wydany w 1997 r. Oskarżony nie interesował się losem córki, w niczym jej nie pomagał i nie utrzymywał z nią nawet powierzchownych kontaktów, w rezultacie czego dziecko od początku pozostawało na utrzymaniu matki J. G., a potem również ojczyma.

Dowód: odpis aktu urodzenia k. 5, sentencja wyroku ustalającego ojcostwo, k. 24 zeznania K. G. k. 131, częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 130v

G. M. (1) niełożył dobrowolnie na utrzymanie K. G.. Ostatnio jego obowiązek alimentacyjny został określony co do wysokości wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 06 października 2003 r. w sprawie III RC (...) na kwotę 200 złotych

miesięcznie. Wpłaty dokonywane za pośrednictwem komornika od początku były nieregularne i znacząco niższe od wartości miesięcznego świadczenia.

Dowód: odpis wyroku III RC (...) k. 13, dokumentacja komornicza k. 103-106

Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 21 grudnia 2018 r. w sprawie IV (...) zmieniającym wyrok sądu I instancji, G. M. (1) został skazany za przestępstwo niealimentacji na szkodę K. G. popełnione w okresie od 24 stycznia 2013 r. do 24 stycznia 2018 r.

Dowód: odpis wyroku IV Ka (...) k. 126 i VII K(...) k. 125

Za analogiczne przestępstwo popełnione na szkodę drugiej z pozamałżeńskich córek oskarżony został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 29 maja 2018 r. w sprawie II K (...).

Dowód: odpis wyroku II K (...) k. 78

K. G. w dzieciństwie ukończyła szkołę podstawową oraz gimnazjum, a następnie kontynuowała naukę w technikum, gdzie w 2016 r. zdała maturę. Rozpoczęła również naukę w zaocznej szkole pomaturalnej, ale jej nie ukończyła, gdyż zdecydowała się rozpocząć pracę. W okresie od 2017 r. do grudnia 2018 r. K. G. pracowała na umowę zlecenie jako pakowaczka w magazynie zarabiając ok. 1.000- 1200 zł. Dodatkowo pomagali się również matka i jej mąż z którymi dzieliła gospodarstwo domowe. W tym samym czasie pobierała jednak alimenty z Funduszu Alimentacyjnego, gdyż nie zawiadomiła właściwej instytucji, że przerwała naukę i zyskała własne źródło utrzymania. Kwestia nienależnie pobranych świadczeń alimentacyjnych została wyjaśniona i pokrzywdzona zwróciła je w całości. Oskarżony dowiedział się jednak o tym i wielokrotnie, przy okazji spotkań z córką w toku spraw sądowych zarzucał jej, że jest oszustką i że ją zniszczy.

Dowód: zeznania K. G. k. 131

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2019 r. Sąd Rejonowy w P. w sprawie z powództwa oskarżonego o sygn. akt III RC (...) stwierdził, że obowiązek alimentacyjny G. M. (1) wobec pokrzywdzonej wygasł z dniem 07 grudnia 2018 r. Przed tą datą oskarżony nadal jednak ograniczał wpłaty alimentacyjne do kwot symbolicznych, które uiszczał nieregularnie. Jego zaległość alimentacyjna na rzecz pokrzywdzonej wynosi blisko 15.000 zł ( bez odsetek w kwocie ok. 18.000 zł), zaś zobowiązania wobec Funduszu Alimentacyjnego są blisko dwukrotnie wyższe.

Dowód: odpis wyroku III Rc (...) k. 65, informacja o stanie egzekucji k. 103-103v

G. M. (1) przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu, ale jego wyjaśnienia koncentrowały się głównie na dyskredytowaniu pokrzywdzonej. Zapowiadał podjęcie przeciwko niej kroków prawnych, wyrażał pretensje, że wyłudza pieniądze, a on jest przez nią niesłusznie karany. Nadmienił również, że z zawodu jest elektromonterem, ale pracuje jedynie dorywczo i od 2015 r. pozostaje bezrobotny. Oświadczył, że „na siebie” nie ma żadnego majątku, a wszystko jest „zapisane” na jego matkę. Jest ona między innymi właścicielką 6-letniego W., mimo że nie ma prawa jazdy i liczy sobie blisko 70 lat.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego G. M. (1) k. 130v i k. 73-74

Oskarżony ma 45 lat, dysponuje wykształceniem zasadniczym, z zawodu jest elektromonterem. Jest kawalerem, ma troje dzieci, w tym jedno małoletnie, mieszka w domu swojej matki i wspólnie z nią prowadzi gospodarstwo domowe. Twierdzi, że utrzymuje się jedynie z prac dorywczych i ani on, ani jego matka nie korzystają z pomocy społecznej. W lokalnym środowisku oskarżony cieszy się dobrą opinią, ale był wielokrotnie karany.

Dowód: oświadczenie oskarżonego k. 130, dane z KRK k. 44-46

**Sąd zważył, co następuje:**

Analiza materiałów zgromadzonych w sprawie upoważnia do przyjęcia, że oskarżony jest sprawcą przypisanego mu czynu, a jego wina nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Oceny tej nie może zmienić fakt, że z dniem 7 grudnia 2018 r. wygasił ciężący na nim obowiązek alimentacyjny wobec K. G., bowiem przestępstwa niealimentacji dopuścił się przed tą datą.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na dokumentach, które w sposób jednoznaczny i obiektywny świadczą o faktach stanowiących podstawę odpowiedzialności prawnej oskarżonego. Wymienić należy tu zwłaszcza dokumentację komorniczą, wyrok sądu ustalający ojcostwo oraz konkretyzujący obowiązek alimentacyjny wobec pokrzywdzonej. Powołane dokumenty są dowodami w pełni wiarygodnymi, bowiem pochodzą od instytucji publicznych, a zawarta w nich treść mieści się w zakresie ich kompetencji ustawowych. Wynika z nich, że oskarżony po pierwsze- był zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych na rzecz swojej córki, ustalonych co do wysokości orzeczeniem sądu, a po drugie - że nie wywiązywał się z w/w powinności, w następstwie czego jego obowiązki tymczasowo przejęło Państwo, zaś łączna wartość powstałych w ten sposób zaległości za okres objęty zarzutem przekracza równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, tj. 600 zł.

W pełni wiarygodne zeznania K. G. pozwoliły nadto na ustalenie, że w następstwie zachowania oskarżonego w/w nie została narażona na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W okresie od 25 stycznia 2018 r. do 6 grudnia 2018 r. pokrzywdzona była już dorosła, dysponowała średnim wykształceniem i konkretnym zawodem (technologą żywności i usług gastronomicznych), a do tego podjęła pracę zawodową rezygnując na nauki i była w stanie samodzielnie sprostać swoim podstawowym potrzebom. Fakt, że pokrzywdzona dokonała takiego wyboru życiowego nie zwalnia oskarżonego z obowiązków nałożonych wyrokiem sądu i nie uprawniał do samodzielnego decydowania czy i jakie alimenty należą się jego córce.

Wiarygodne w większości okazały się również wyjaśnienia oskarżonego, który przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu, a jedynie zarzucał, że córka świadcząc pracę korzystała ze świadczeń nienależnych. Nie jest jednak prawdą, że G. M. (1) był przez to niesłusznie karany, bowiem jego obowiązki określał wyrok sądowy, a nie zachowanie i zaradność życiowa jego córki. Trudno również dać wiarę twierdzeniu, że oskarżony od wielu lat bezskutecznie szuka pracy i musi zadowalać się jedynie zajęciami dorywczymi. G. M. (1) dysponuje dobrym zawodem, nie ma żadnych ograniczeń zdrowotnych do stałego zatrudnienia, bo trudno je wywodzić z wypadku doznanego przed przeszło 20 laty. Sam oskarżony przyznał zresztą, że jest zarejestrowany w PUP, a zatem czuje się na siłach przystąpić do pracy w każdej chwili. Na rynku pracy, co powszechnie wiadomo, od kilku lat utrzymuje się wysokie zapotrzebowanie na siłę roboczą. W ocenie Sądu, oskarżony jedynie markuje problemy z pozyskaniem stałego zatrudnienia, co w kontekście jego zadłużenia alimentacyjnego i wyraźnej przeczności życiowej objawiającej się unikaniem dysponowania jakimkolwiek majątkiem wydaje się logicznie uzasadnione. Trudno nie skojarzyć stanu posiadania jego 68- letnie matki z wynikami postępowania egzekucyjnego, w którym pokrzywdzona od lat bezskutecznie poszukiwała zaspokojenia. Wszystko to sprawia, że zachowanie oskarżonego należy uznać za zawinione i podejmowane z pełną premedytacją uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego. Przy symbolicznej kwocie alimentów, a jednocześnie dużym potencjale zarobkowym oskarżonego, wpłaty na poziomie 50 złotych stanowią wyłącznie pozorowanie realizacji tego obowiązku i nie mają żadnego związku z sytuacją życiową oskarżonego, lecz wynikają z jego przebiegłości i permanentnego negowania praw nieślubnej córki.

Pozostały materiał dowodowy również zasługiwał na akceptację i nie był w sprawie kwestionowany.

Bazując na tak dokonanej ocenie dowodów G. M. (2) należało przypisać podstawową postać niealimentacji tj. występki określony w art. 209 § 1 kk.

Stopień jego społecznej szkodliwości jest wysoki. Zachowanie oskarżonego godziło w prawo krewnego do opieki materialnej, jakiej należałoby się spodziewać zwłaszcza po rodzicu. Oskarżony przez lata nie chciał przyjąć do wiadomości ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego i nie sposób oprzeć się wrażeniu, że czynił to w odwecie za własne błędy życiowe. Przez okres pokrywający się z wiekiem obecnie dorosłej córki nie poczuwał się do

odpowiedzialności za jej los, nigdy nie okazał jej swojego zainteresowania, ani nie wsparł w żadnej formie składając bez skrupów całą odpowiedzialność za jej utrzymanie i wychowanie na barki byłej partnerki..

Uporczywie kwestionował fakty ustalone wyrokiem sądu i wybrał rozwiązanie dla siebie najwygodniejsze - wyzbywając się majątku i rezygnując z oficjalnych źródeł dochodu, aby toczące się przeciwko niemu egzekucje nie wyrządziły mu żadnej krzywdy.

Warto dodać, że K. G. nie jest jedynym dzieckiem, na które oskarżony nie łoży alimentów, co uzmysławia skalę jego nieodpowiedzialności i bezwzględności okazywanej wobec własnych dzieci.

Równie wysoki jest stopień winy, bowiem w sprawie nie wystąpiły takie okoliczności, które mogłyby skutkować jej wyłączeniem, czy choćby ograniczeniem.

W tym stanie rzeczy – pamiętając o obowiązku zachowania właściwej proporcji pomiędzy rangą czynu, a reakcją prawno-karną G. M. (1) wymierzono karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżony z pewnością nie zasługuje na karę o charakterze wolnościowym, ponieważ choć okres przestępstwa jest długi, to stanowi zaledwie wycinek obrazu beztroskiego trybu życia, jaki w/w prowadzi od wielu lat.

Orzeczonej kary nie podlega warunkowemu zawieszeniu, bowiem nie zezwalają na to przesłanki z art. 69 § 1 kk. Niezależnie od tego trudno żywić nadzieję, że bez odpowiednio dolegliwej kary oskarżony zmieni swoje zachowanie. Analiza danych z KRK wespół ze stanowiskiem prezentowanym na rozprawie pozwalają sądzić, że przedkłada on swoją wygodę i spryt życiowy ponad obowiązki rodzicielskie, nie wspominając już o zobowiązaniach wobec Skarbu Państwa. Sąd Rejonowy dostrzega zarówno wyjątkowość tej kary, tradycyjnie pojmowanej jako ultima ratio, jak i fakt, że racjonalna polityka karania sprawców przestępstw z art. 209 kk nakazuje sięgać po nią z rozwagą, aby nie gubić z pola widzenia utrzymującej się potrzeby pozostawienia im możliwości zarobkowania poza zakładem karnym. Wychowawcze i prewencyjne oddziaływanie wyroku jest jednak konieczne, bo oskarżony nie jest zdolny do krytycznej refleksji i poniesienia odpowiedzialności za skutki decyzji podejmowanych w życiu prywatnym i bez oporów przerzuca je na społeczeństwo.

Przy wymiarze kary na niekorzyść zaliczono uprzednią karalność, sposób działania wyrażający się wyjątkowym natężeniem złej woli i naganną motywacją opierającą się na deprecjonowaniu dziecka, do którego oskarżony nigdy się nie poczuwał. Okoliczności łagodzące praktycznie rzecz biorąc w sprawie nie wystąpiły, poza tym, że oskarżony przyznał się do czynu.

O kosztach postępowania orzeczono w myśl art. 627 kpk, przy czym wydatki postępowania objęły koszt uzyskania karty karnej, wywiadu środowiskowego i ryczałt za doręczenia. Opłatę wymierzono stosownie do art. 2 ust. 1 pkt.2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. 1983 r. Nr 49 poz. 223).